PRZEDPŁATA miesięcznie: w Radomiu 2 korony za odn. do domu 25 h. z przes. poczt. 2.50 h. Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce: I-sza strona 1 kor. Nekrologi 40 hal. Reklamy 60 hal. IV-ta strona 20 h.

Rok XXXI. Środa 8 listopada 1916 roku. № 249

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austrjacki.

Wiedeń. Urzędowo 7 listopada. **Na froncie wschodnim:** Front arcyks. Karola: W odcinku Czerwonej Wieży nieprzyjaciel osaczającym atakiem spędzony został z wzgórz na północ od Spini, przyczem wzięto do niewoli 10 oficerów i 1000 szeregowców. Na północo-zachód od Campolung jedna z naszych wypróbowanych brygad górskich odparła 6 ataków rumuńskich. Na południe od Kraszna wydarto nieprzyjacielowi pewne wzgórze. Pod Toelgyes Rosjanie w kilkudniowych upartych walkach cofnęli nasz front w górach granicznych o kilka kilometrów. Górę Dedul, na wschód od Kirlibaby, opuszczono znów przed masowym ogniem artylerji rosyjskiej.

Front ks. Leopolda baw: U wojsk austro-węgierskich nie było ważniejszych wydarzeń.

Na froncie włoskim: W dolinie Wippachu i na Karsie wczoraj nie przyszło do większych walk. Położenie nie zmienione. Włosi zachowują się spokojnie.

Przyszłość Galicji

Berlin. „Vossische Ztg." pisze o wyodrębnienieniu Galicji: Wobec manifestu cesarskiego do Galicji zachodzi pytanie, czy droga ta nie prowadzi do trjalizmu, tzn., czy nie istnieje plan przyznania Galicji takiego stanowiska pod względem prawno-państwowym, jakie dotąd zajmują Austrja i Węgry, i zamienienia monarchji na austrjacko-węgiersko-galicyjską. Na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco. Zarówno w Galicji jak i w Austrji wielu polityków pragnie takiego porządku rzeczy, atoli Węgrzy stanowczo sprzeciwiają się takim dążeniom. Z komentarza półurzędowego wynika, że Galicja nadal pozostanie w prawnopaństwowym związku z Austrją i że dualistyczny charakter monarchji nie ulegnie zmianie.

Zdaniem wspomnianego pisma z zawikłanej sytuacji jest jedno wyjście: uregulowanie stanowiska Galicji w Austrji na wzór stosunku Kroacji do Węgier, tem, że posłowie z Galicji obradowaliby w parlamencie jedynie nad wspólnemi sprawami i braliby udział w delegacjach. Najbliższe dni okażą czy Austrja, a przedewszystkiem Galicja zgodzi się na to.

Rusini przeciw wyodrębnieniu Galicji

Wiedeń. (BK). Według komunikatu, na wspólnem posiedzeniu obu ukraińskich klubów parlamentarnych, prezydja tych klubów, pod wrażeniem zapowiedzi wyodrębnienia Galicji, złożyły korporatywnie swe mandaty. W dalszym ciągu posiedzenia pod przewodnictwem prezesa ze starszeństwa, p. Romańczuka postanowiono zwołać pełne posiedzenie klubów, celem założenia protestu przeciw wyodrębnieniu Galicji.

Głos prezesa L. P. P. pos. Łempickiego

Warszawa. (BK). Specjalny korespondent „Lokalanzeigera" podaje rozmowę z wybitnymi przywódcami polskimi o znaczeniu i doniosłości proklamacji Wszyscy wyrazili wielkie zadowolenie. Prezes Ligi Państwowości Polskiej, pos. Łempicki, powiedział: Obawy, że w momencie decydującym mogłyby przejawić się u nas tendencje rusofilskie, okazały się nieuzasadnionemi. Wypadki wykazały, że niema dla nich gruntu w Polsce", Łempicki wskazał na liczne rozczarowania, jakich Polacy doznali przez Rosję, na niedotrzymanie przyrzeczeń rosyjskich i powiedział: Od dziś z pełną ufnością patrzymy w przyszłość, widząc, że to, cośmy dziś słyszeli, to nie wielkoksiążęce słowa, lecz przyrzeczenie niemieckie, które jest święte.

Amnestja w gen. gub. lubelskiej.

Lublin: (bK.) W uznaniu wzorowego lojalnego zachowania się mieszkańców obszaru, należącego do wojskowej jeneral guberni, i celem utrwalenia w pamięci całego narodu polskiego historycznego dnia 5 listopada, wydał generał gubernator rozkaz, aby wszystkim skazanym sądownie i w drodze administracyjnej, którzy na łaskę zasłużyli, karę całkowicie albo częściowo darować.

Komunikat bułgarski.

Sofja. (BK.) Urzędowo: Sprawozdanie generalnego sztabu z 6-IX: Front macedoński: Na południe od jeziora Malik spędziły wojska nasze kawalerję nieprzyjacielską od czoła jeziora Prespa aż do wybrzeży egiejskich. Słaba działalność artylerji i walki w poszczególnych miejscach między oddziałami wywiadowczymi. Na wybrzeżach morza egejskiego spokój. Front rumuński: Wzdłuż wybrzeża morza Czarnego spokój.

W Dobrudży nieznaczne starcie oddziałów wywiadowczych. Nad Dunajem ogień działowy bez szczególnego znaczenia.

O realizację państwowości polskiej

Deputacja obywateli warszawskich pod wodzą rektora Brudzińskiego, w czasie swego pobytu w Berlinie i Wiedniu przedłożyła rządom tamtejszym warunki realizacji państwowości polskiej, którą właśnie w niedzielę uroczyście proklamowano. W deklaracji, jaką odczytał rektor Brudziński powiedziano między innemi:

Zdobyte w obecnej wojnie na wschodzie kraje polskie pozwalają właśnie mocarstwom centralnym odbudować nasze państwo; jego restytucja — śmiemy to twierdzić — stoi w harmonji z własnymi interesami obu tych mocarstw — i będzie zarazem wymaganym przez historję aktem sprawiedliwości.

Wciąż jeszcze trwająca wojna nie pozwala może na utworzenie już dziś państwa o określonych granicach, szczególnie w kierunku wschodnim. Lecz stosunki, stworzone przez wojnę, wymogają stanowczo wydania aktu państwowego, którymby władcy państw centralnych uznali niepodległą Polskę, proklamowali ją i dali w tej mierze swoją porękę.

Należy następnie celem stworzenia silnych i trwałych podstaw polskiej państwowości przystąpić natychmiast do realizacji tego aktu. Według naszego przekonania można osiągnąć to przez następujące zarządzenia:

1) Przez mianowanie regenta, któryby wykonywał pełną władzę rządową na terytorjum państwa polskiego.

2) Zniesienie granicy między obu okupacjami.

3) Utworzenie prowizorycznej Rady Stanu z żywiołów miejscowych jako organu, który miałby za zadanie:

a) wypracowanie konstytucji oraz projektów ustawodawczych;

b) zorganizowanie polskiej administracji państwowej.

4) Utworzenie Departamentu Wojskowego przy Radzie Stanu celem zorganizowania przyszłego wojska polskiego, któremu jako kadry służyćby miały Legjony Polskie.

5) Ostatni moment realizacji państwowości tworzy proklamowanie króla polskiego, a jako ostateczna forma odbudowania Polski—dokładne określenie granic przy zawarciu pokoju".

Przez proklamowanie niepodległego Królestwa spełniono zasadniczy postulat, wyrażony przez deputację. Należy się spodziewać, że w niedługim czasie nastąpią dalsze akty państwowe, które ogólną formułę państwowości zapełniać będą realną treścią urządzeń państwowych, a z których obecnie najważniejszą jest armja polska.

Nasi węgierscy sprzymierzeńcy

Od samego początku wojny, zanim jeszcze zarysowały się interesy żywotne państw wojujących, stanowiące najrealniejszą podstawę polityki, sympatji i antypatji wzajemnych, naród węgierski odnosił się do nas z jaknajwiększą życzliwością. Dość przypomnieć, że sprawa polska nie była jeszcze jasno postawiona na forum międzynarodowem, że Polacy sami nie byli zdecydowani, jak sformułować swoje postulaty, kiedy Węgrzy samorzutnie, bez nalegania z naszej strony, wdrożyli u rządu swego akcję na naszą rzecz, t. zw. akcję komitatową, polegającą na tem, że prowincjonalne instytucje samorządowe uchwalały memorjały do rządu węgierskiego, domagające się jaknajwydatniejszego poparcia naszych narodowych postulatów.

Znane są również głośne wystąpienia wybitnych polityków węgierskich i publicystów na naszą rzecz, tak w sejmie węgierskim jak i w prasie. Znane są nazwiska tej miary, jak hr. Andrassy, Karolyi, Bathyanyi i t. d.

To też nie dziw, że wieść o restauracji państwa polskiego szczerą radość i życzenia dla nas wywołała w narodzie węgierskim. Dowodem tego głosy prasy w proklamacji państw centralnych.

Popularny dziennik węgierski „Pesti Hirlap“ w artykule wstępnym pisze między innemi: „Utęsknione życzenie i żądanie polityczne narodu węgierskiego spełnił manifest Jego Królewskiej Mości. Odbudowa państwa polskiego była na Węgrzech niejako programem narodowym. Tysiącletnia prawie miłość łączy oba narody.

Często krwawiliśmy się wzajemnie o swą wolność, a w czasach ujarzmienia opłakiwaliśmy się wzajemnie. Korony obu krajów nosił często jeden król. Krew przelana w naszych walkach wolnościowych, zrodziła rzeczywiste braterstwo krwi między narodem polskim i węgierskim. Kiedy pod Ostrołęką załamała się ostatnia wolnościowa walka Polaków, Bem, Dembiński i wielu innych bohaterów wolności przyszło do nas, aby za naszą wolność poświęcić swą krew. Razem i wspólnie płynęły nasze łzy i nasza krew, dlatego pragniemy dziś cieszyć się wspólnie i radować z odzyskania wolności przez naszych polskich braci“.

„Pesti Naplo“ pisze w artykule wstępnym w przeddzień proklamacji: „Jutro, w niedziele, zbudzimy się w wielkim i ważnym dniu historji świata: na skutek jednozgodnego żądania narodu polskiego, Apostolski Król Węgier i Cesarz Niemiecki przywrócili Polakom godność, samodzielne Królestwo. Z dumą możemy powiedzieć, że oprócz samego narodu polskiego, niema drugiego, któryby się bardziej cieszył, niż my właśnie, naród węgierski. Wieki już trwa nasze braterstwo. Wspólne losy, wspólna tradycyjna pamięć, także wspólne nadzieje łączą nas z Polakami. Podobnie płoną nasze serca do wolności, podobne są nasze wspomnienia i pokrewne są nasze dzieje. Razem stoimy już przez wieki, jako straż przed zalewem barbarzyńskiego wschodu. Jan Sobieski i Tadeusz Kościuszko cieszą się u nas wielką czcią i miłością“.

„Pragniemy — kończy wspomniane pismo—zobaczyć niebawem Polskę w stanie rozkwitu“.

Nadzwyczajne posiedzenie Komisji Szkolnej

W poniedziałek odbyło się uroczyste, nadzwyczajne posiedzenie Komisji Szkolnej, na którem jednomyślnie przyjęto następujące oświadczenie-rezolucję: Stojąc wobec aktu epokowego znaczenia, przywrócenia polityeznej niezależności Królestwu Polskiemu, Komisja Szkolna, pojmując całą doniosłość chwili przeżywanej przez naród, w pracach swych i zamierzeniach, zdążających do zarządzania i kierowania skolnictwem ziemi Radomskiej, podjętych od chwili ustąpienia rosyjskiego rządu zaborczego, uznaje, że do czasu zorganizowania państwowej władzy szkolnej polskiej, obowiązki swe nadal spełniać będzie.

W dalszym ciągu nadzwyczajne zebranie postanowiło, aby dn. 7 bm. we wszystkich szkołach średnich i elementarnych odbyła się uroczystość poświęcona upamiętnieniu i wyjaśnieniu aktu z dnia 5 listopada oraz wskazaniu obowiązków młodzieży wobec Państwa Polskiego.

„Jeszcze Polska nie zginęła“

W artykule o odbudowaniu państwa polskiego pisze „Kölnische Ztg.“:

Odbudowanie państwa polskiego jest czynem ciężarnym w następstwa i śmiałym. Kiedy nasi wielogłowi wrogowie radzą, mówią, oczerniają, jątrzą, przyrzekają i pocieszają, to Niemcy w porozumieniu z Austro-Węgrami pośród wojny dają Polakom samodzielność państwową, Krok ten wynikł z silnego postanowienia, aby dawnym a przez bieg rzeczy wielokrotnie zamąconym stosunkom między Niemcami i Polską, na skutek potężnej inicjatywy silniejszego, wprowadzić w nowy stan, pomyślniejszy dla obydwóch stron.

Polacy otrzymują najwyższą miarę wolności narodowej i kulturalno-politycznej, jaką im możemy przyznać, pogranicznemu sąsiadowi państwa rosyjskiego. Dajemy im to w oczekiwaniu, że w przyszłości świadomie zdecydują się oprzeć pod względem gospodarczym i kulturalnym o związek środkowo-europejski, który dotychczas pomyślnie przetrwał ciężką próbę zażartej walki o egzystencję i pomyślny rozwój swego nowego narodowego życia w ścisłej, poważnej i wydatnej współpracy z nami.

Dalecy jesteśmy od wszelkiej polityki germanizacyjnej. Uwolnieni od rosyjskiego ucisku, Polacy mogą się samodzielnie rozwijać pod względem narodowym, jak to jest prawem tak starego narodu kulturalnego. Lecz musimy mieć pewność, że nie złączą się oni z Rosją, która, mimo swego nierządu w czasie wojny i pokoju, ciągle jeszcze ma wiele sympatji w kraju, i że wojsko, jakie naród rycerski stworzy sobie przy naszej pomocy, w przyszłej wojnie nie będzie walczyło przeciw nam.

Wrogowie nasi starać się będą właściwym im sposobem przekręcania faktów, przedstawić ten krok jako środek, zdradzający naszą słabość pod względem militarnym. To zdecydowane postępowanie w sprawie polskiej jest wszystkiem innem, tylko nie dowodem naszej słabości militarnej.

Polacy przeszli twardą szkołę zawinionego przez siebie samych nieszczęścia. Lecz w tym przeszło stuletnim okresie cierpień wiele się także nauczyli. Przedewszystkiem nauczyli się od Niemców pracować. Popularne pojęcie „polskiej gospodarki“ stało się już dawno pustym frazesem.

Miejmy nadzieję, że oba narody Niemcy i Polacy, we wspólnej twórczej pracy, na której nie będzie zbywać po strasznem spustoszeniu wojny światowej, nauczą się wzajemnie rozumieć i poważać, do czego dziś oba w swej myślącej większości są zdecydowane. Pracy tej nie minie błogosławieństwo i spełnią się silne słowa: „Jeszcze Polska nie zginęła!“

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* środa 8 listopada, Sewera i Wiktoryna, sł.: Sądziwiej.

Wschód słońca g. 6 m. 41 zachód g. 4 m. 6.

Wspominki historyczne. 1412. Zygmunt Luksemburski oddaje Polsce ziemię spiską w zastaw.

— **Uroczystość w szkołach średnich.** W dniu wczorajszym w radomskich szkołach średnich męzkich i żeńskich odbyły się zebrania uroczyste młodzieży i nauczycieli, celem uczczenia faktu ogłoszenia Niepodległości Polski. Przełożone i przełożeni w przemówieniach swych przedstawili młodzieży doniosłość ogromną dziejowej tej chwili, w której my, od wieku poniewierani, pogardliwie przez wroga jako plemię traktowani, lekceważeni „obywatele trzeciego stopnia“, odzyskaliśmy stracone niegdyś prawa państwowe. Jakkolwiek znosić jeszcze będziemy ofiary i trudy, wszystko zniesiemy mężnie dla odrodzonej Ojczyzny naszej. Młodzież gorąco przyjmowała słowa swych przewodników, śpiewem radosnym „Jeszcze Polska nie zginęła“ i innemi pieśniami narodowemi uczciła ważny dzień w jej życiu. Komunikują nam, że uczennice szkoły Handlowej żeńskiej w poniedziałek, przed rozpoczęciem lekcji, na ręce swoich przełożonych złożyły deklarację głoszącą, że ślubują wobec Boga i Ojczyzny dołożyć wszelkich starań w pracy nad sobą, by stać się godnemi obywatelkami Państwa Polskiego.

— **Zamianowanie komisarzy wyborczych.** C. i k. Generalne Gubernatorstwo wojskowe w Lublinie równocześnie z wydaniem ordynacji wyborczej dla miast: Kielc, Lublina, Piotrkowa i Radomia zamianował komisarzy wyborczych, którym powierzono przeprowadzenie wyborów: dla miasta Radomia zamianowano komisarzem wyborczym wicesekretarza ministerjalnego, kierującego komisarza cywilnego przy komendzie obwodowej w Radomiu, d-ra Zygmunta Grossa, a jego zastępcą komisarza powiatowego, Zbigniewa Józefczyka.

— **W sprawie chlebowej.** Do redakcji naszego pisma zgłosiła się grupa kobiet z proletarjatu ze skargą, że od dwóch dni chleba dostać nie mogą, chodząc od piekarni do piekarni, gdyż chleba zabrakło. Rozżalone kobiety upatrują, jako przyczynę braku chleba, spekulację sklepikarzy, którzy wykupują chleb w piekarniach, odsprzedając go potem ze znaczną zwyżką, żądając niejednokrotnie po 50 kop. za bułkę. Wykupują chleb w piekarniach chrześcjańskich żydzi, zaś żydowskie piekarnie niechętnie sprzedają go chrześcjanom, jednak w żydowskim sklepiku chleba dostać można zawsze, tylko znacznie drożej. Na nieuczciwą tę spekulację należy zwrócić baczną uwagę i w interesie ubogiej ludności zaprowadzić kontrolę przy sprzedaży chleba, aby przedewszystkiem obdzielani byli konsumenci a nie spekulanci.

— **Główna komisja szacunkowa Ziemi radomskiej** zawiadamia: W dniu 14 b. m. o godzinie 10-ej rano odbędzie się w lokalu Klubu Radomskiego (ul. Marjacka № 12) zebranie w celu omówienia sprawy rejestracji strat wojennych w zakładach przemysłowych m. Radomia i powiatu Radomskiego Pożądane jest jaknajliczniejsze przybycie zainteresowanych.

— **Wojskowy koncert symfoniczny.** Donoszą nam, że dn. 19 b. m. orkiestra 93 pułku piechoty, pod kierownictwem kapelmistrza pułkowego p. Langera, urządza koncert symfoniczny w sali Ligi Kobiet. Program koncertu będzie w swoim czasie ogłoszony. Specjalne zaproszenia nie będą rozsyłane.

— **Wywóz win do Królestwa Polskiego.** Na skutek zbiorowego podania większych firm krakowskich, trudniących się eksportem win do Królestwa Polskiego, przedłożyła Izba handlowa i przemysłowa c. k. Ministerstwu skarbu wniosek o wyznaczenie odpowiedniego kontyngentu cięższych win wegierskich, celem umożliwienia wywozu do Królestwa Polskiego.

Obecnie odbywać się może wywóz win do terenu okupowanego jedynie z Węgier. Przy tym stanie rzeczy cierpi dotkliwie zwłaszcza galicyjski handel win, utrzymujący ożywione stosunki wywozowe do Królestwa Polskiego, szczególnie w gatunkach lepszych.

— **Związek Ziemian.** Oddział Radomski zawiadamia swych członków, że ogólne zebranie Oddziału odbędzie się dnia 28 listopada r. b. o godz. 11-ej rano w lokalu Klubu Radomskiego ul. Marjacka Nr. 12.

Na zebraniu tem, po za innemi sprawami, nastąpi wybór Zarządu Oddziału.

— **Ruch chorych w szpitaliku dziecięcym (ulica Warszawska Nr. 3) za Październik 1916 r.** W dniu 10 października było chorych dzieci 18, w ciągu tegoż miesiąca przybyło 14, leczyło się razem 31.

W tym miesiącu zmarło 1 dziecko, odesłano do szpitala zakaźnego 1, wypuszczono ze szpitala 16, pozostało zatem w dniu 1 listopada 13 dzieci.

W miesiącu sprawozdawczym chorych na płuca było 5, na choroby przewodu pokarmowego 4, na nerki 5, na uszy 2, na oczy 2, reumatyzm 1, skrofuły 9, zabiegi chirurgiczne stosowano w 3 wypadkach.

— **Jeńcy Polacy w Niemczech.** Obóz Aschaffenberg: Szafrański Jan Przytyk. Obóz Putheim (Bawarja): Mandelsberg Szymsza, Radom; Majksza Adam, Bobrowniki Rad. gub.; Nowak Józef, Bzinek Rad. gub., Stolarski Andrzej, Cidrzyca, Rad. gub., Wiślicki Jan, Staśków, Rad. gub.

— **Opieka sądowa.** Trybunał sądowy w Radomiu zawiadamia interesowanych, że spadek po ś. p. Witalisie Pigłowskim, zmarłym dnia 27 maja w Radomiu, uznany został jako wakujący, a kuratorem jego zamianowany adwokat przysięgły Jan Wigura w Radomiu.

Wzywa się interesantów do zgłaszania praw, jakie mieć mogą do tego spadku. Obwieszczenie to wydaje się z terminem sześciu miesięcy od pierwszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym.

— **Nowa edycja odznaki fantazyjnej Czerwonego Krzyża.** Z „Czerwonego Krzyża“ komunikują nam: Rozpowszechniona w ubiegłym roku, a następnie zupełnie wyczerpana i nader poszukiwana odznaka, przedstawiająca wieżę marjacką z orzełkiem i znakiem krzyża genewskiego, pojawiła się w nowem wydaniu i jest do nabycia w sklepie „Czerwonego Krzyża“ w Krakowie, Rynek główny przy linji C—D po 3 kor. za sztukę. Skład główny w biurze prezydjalnem „Czerwonego Krzyża“ przy ul. Basztowej l. 6 II p. Tamże zamawiać można większe ilości. Odsprzedawcy otrzymują stosowny rabat.

= **Epidemja w Radomiu.** Wydział zdrowia publicznego podaje następujące dane zasłabnięć na choroby epidemiczne za czas od 29-X do 4-XI b. m.

	Tyfus plamisty	Tyfus brzuszny	Ospa	Dyfteryt	Szkarlatyna	Dyzynterja
Zachorowało od 29-X do 4-XI b. m.	2	10	3	—	12	—
Pozostało chorych z poprzedniego tygodnia	2	16	1	—	12	1
Umarło w ciągu tygodnia	—	6	1	—	7	—
Wyzdrowiało w ciągu tygodnia	3	7	1	—	5	1
Pozostaje chorych na 5 m. b. . . .	1	13	2	—	12	—

Ofiary. Na cele opieki nad inwalidami legjonowymi złożyli w dniu proklamowania państwa polskiego p-ni Przyłuska 10 kor. p. Domański 6 kor.

Z ziemi Radomskiej.

+ **Krowy jako—siła pociągowa.** Dowiadujemy się od Komisji licencyjnej, że, przy objeździe wszystkich gmin powiatu radomskiego, okazało się, iż jakościowo najlepsze i najbardziej rasowe bydło znajduje się w okolicach Skaryszewa. Okoliczni hodowcy włościanie uzyskali świadectwa licencyjne. W obwodzie kozienickim, okręgiem hodowlanym bydła ciemnawo-graniastego jest gm. Tczów. Gospodarze wsi Brzezinki Bartoskiej i t. d. używają krów do zaprzęgu. Naogół twierdzą, że gospodarze 6 — 10 morgowi mogą koni wcale nie trzymać, gdyż pola mogą uprawiać krowami. Krowy dobrze utrzymane posiadają zdolność pociągową większą od lichych koni Doświadczenie wykazało, że krowy wysoko mleczne przy umiarkowanej pracy, mleczność nieco tracą, ale w stopniu nieznacznym. Krowy natomiast średnio mleczne a dobrze żywione nieraz dawały taką samą ilość mleka, pracując 6—8 godzin dziennie.

Praca krowami w polu jest wielkim postępem gospodarczym. W gospodarstwach 6 — 8 morgowych utrzymanie konia wiele kosztuje i tam, gdzie niema zarobków, koń jest ciężarem gospodarstwa. Kilka krów dobrze utrzymanych daje za paszę pracę. a oprócz tego, dochód, w postaci mleka.

+ **Otwarcie ochronki.** Ze Staszowa piszą nam: Dnia 15 października o godzinie 3 po południu została otwarta ochronka dla biednych dzieci imienia J. E. ks. biskupa Marjana Ryxa. Poświęcenia ochronki w obecności Zarządu i członków dokonał miejscowy proboszcz ks. Siek, który po poświęceniu wygłosił mowę, zaznaczając cel ochronki.

Poczem prezes Zarządu ochronki, Dr Stefan Niewirowicz, w krótkich słowach przemówił do zgromadzonych, zachęcając ich do dalszej pracy dla dobra kraju. Dzieci do ochronki przyjętych zostało około 70 płci obojga.

+ **Przymusowy zarząd Starachowickiego akc. Towarzystwa.** Urzędowo komunikują: Celem ochrony interesów publicznych, zostało Starachowickie akc. Towarzystwo górniczo-hutnicze na podstawie rozporządzenia Nacz. Wodza armji, reskryptem Gen.-Gub. wojskowego postawione pod zarząd przymusowy. Przymusowym zarządcą z siedzibą w Starachowicach ustawiono nadporucznika Adofla Töpfera, którego obowiązki i prawa określa § 5 powyższego rozporządzenia.

+ **Kradzież.** We wsi Mokrosęk, gminy Błotnica, pow. radomskiego w nocy z dnia 30 na 31 października r. b. nieznani złoczyńcy skradli włościaninowi Józefowi Bednarek — klacz maści brudno kasztanowatej, 6-letnią, wraz ze źrebięciem półrocznem—wartości około 1000 rubli i Pinkusowi Glinkewicz z tejże wsi—wóz w deskach na żelaznych osiach, wartości 45 rubli.

Z KRAJU.

> **Hojna ofiara na cele narodowe.** „Kurjur Lwowski“ donosi: Z powodu proklamowania niezawisłego Królestwa Polskiego i stworzenia przez to prawno-politycznej sytuacji dla narodu naszego, która nakłada na społeczeństwo polskie i na jego ofiarność wielkie obowiązki, dr. Zygmunt Lewakowski złożył na ręce Redakcji „Kurjera Lwowskiego“, na cele niezbędnej obecnie pracy narodowej i jej organizacji 2.500 koron.

Pamiętajcie o szkole polskiej.

Prasa zagraniczna o wskrzeszeniu Polski.

Głosy szwedzkie.

Sztokholm. (B. K.) Główne pisma szwedzkie obszernie omawiają proklamowanie Królestwa Polskiego. „Stokholmer Dagbladet" pisze:

„Ten czyn na rzecz jednego z mniejszych narodów Europy, który tak długo pozbawiony był narodowego życia, oznacza nieskończenie więcej, niż piękne słowa, któremi tak obficie szafują koalicyjni mężowie stanu ze względu na walkę o prawa narodowe małych państw. Przyrzeczenie odbudowania wolnego, konstytucyjnego Królestwa Polskiego oddziałać musi decydująco także na politykę państw koalicyjnych".

„Swenska Dagbladet" pisze: „Nie jest to przesadą, gdy w Warszawie i Lublinie proklamacje uważa się za pierwszy i rzeczywisty rezultat niekończącej się wojny". Pismo przypomina dawne, niespełnione przyrzeczenia koalicji i twierdzi: „Teraz koalicja może mówić co chce; jakikolwiek obrót weźmie wojna, ma się podstawy do przypuszczenia, że Państwo Polskie w przyszłości zostanie urzeczywistnione.

Wrażenie we Włoszech.

Lugano. (B. K.). Proklamowanie niepodległego Królestwa Polskiego nie spotkało się jeszcze w prasie włoskiej z komentarzami. Sposób jednak głoszenia tej proklamacji dowodzi, że sprowadza ona przykre wrażenie. „Secolo" zaznacza ważność tego wydarzenia ze względu na nową orjentację narodu polskiego.

Głos szwajcarski.

Berno. (BK.) „Berner Tbltt" pisze o proklamowaniu Królestwa Polskiego: „Polska, jako kwitnące, samodzielne, europejskie Królestwo, a przewrót ten jest dziełem najkrwawszej ze wszystkich wojen, czynem niemieckich i austro-węgierskich „barbarzyńców". od których koalicja uwolnić chce małe narody... „Nie wcześniej zakończymy wojnę, aż Europa uwolnioną będzie od tyranji, w jakiej trzymają ją Niemcy" — tak mówił jeszcze w tych dniach rzecznik koalicji, a w Warszawie i Lublinie dano nam odpowiedź, która jedynie dla koalicji będzie nieprzyjemna, albowiem pozbawia ją ostatecznie działania wielkiego hasła, któremu w neutralnych i własnych narodach usprawiedliwiała swą wojnę. Jest ona także dowodem nieosłabionej pewności zwycięstwa państw centralnych, które podejmując wielką decyzję, musiały być pewne ostatecznego zwycięstwa. Lecz poza koalicją nie będzie nikogo, ktoby się nie cieszył z tego rozwiązania. Dla Polaków samych ziszczą się stare i dawno pogrzebane marzenia. Oparci o państwa centralne nie potrzebują się już obawiać powrotu pod rządy rosyjskie. Wszyscy Polacy stoją dziś w jednym obozie. Wolne Królestwo, wolny naród, to niespodziewany owoc, jaki im przyniosła morderсza wojna. Dzień odbudowania Polski będzie dniem błogosławionym dla Europy. Jest on jasnym płomieniem w długiej nocy.

Głos holenderski.

Rotterdam. (BK.) „Nieuwe Rotterdamscher Courant" pisze: „Manifest obu cesarzy o nowoutworzeniu Państwa Polskiego ma bardzo wielkie znaczenie dla przyszłości Europy i dla historji. Oby Polska zamieniła się w kwitnące państwo.

Sztokholm. (BK.) Wszystkie pisma omawiają obszernie fakt utworzenia państwa polskiego. „Aftonbluder" pisze: „Manifest posiada nie tylko wielkie znaczenie dla Polaków, ale także dla innych uciśnionych przez Rosję narodów, który w ich ciężkiej doli będzie wskazywał, że i one zażywałyby wolności, gdyby nie gubiły się w ciemności jednosłownych walk partyjnych. Manifest jest ważną zdobyczą obecnej wojny, godną największych ofiar".

„Nyador Lightalienbundu" pisze: „Państwa ententy pomagają Polsce tylko frazesami, w manifeście zamiast pięknych frazesów widzimy realne polityczne podstawy".

„Stokholms Tiningen" uważa obecne położenie za próbę dążności wolnościowych państw ententy.

Głosy prasy tureckiej.

Konstantynopol. (BK.) Wiadomość o restauracji Królestwa Polskiego przyjęta tu została z wielkiem zadowoleniem, ponieważ Polska cieszyła się w kołach tureckich od dawna wielką sympatją. Pismo „Le Sior" poświęca proklamacji dłuższy artykuł, w którym pisze:

„Wiadomość o odbudowie Polski przyjętą zostanie z wielką radością w Turcji, którą łączy z Polską tak wielkie tradycje, której niepodległość stanowiła kiedyś dogmat polityki ottomańskiej. Dla niej jeden z sułtanów zdecydował się porwać za broń. Polacy sami pamiętać będą wielkoduszną gościnność, jakiej doznali w Turcji, kiedy musieli do nas uciekać przed moskiewskiemi armatami i szablami. Radość sprawia nam myśl, że żołnierz turecki przyczynił się także do odrodzenia Polski".

W Bułgarji.

Sofja. (BK.) Odbudowanie Państwa Polskiego wywołało wielką senzację. Pisma podnoszą historyczne znaczenie tego faktu i wyrażają przekonanie, że Polska, w ścisłej solidarności ze swymi twórcami, będzie rosła i utwierdzała się. Nadto podkreślają, że państwa centralne w przeciwieństwie do pustych przyrzeczeń państw ententy, przystąpiły do czynu i wskrzesiły Królestwo Polskie. „Kambana" pisze: „Cieszymy się wraz z naszymi braćmi plemiennymi i wraz z niemi święcimy tryumf dążeń wolnościowych po stuletniej walce. Niech żyje wolna, niepodległa Polska!"

Entuzjazm we Lwowie

Lwów. (BK). Urzędowa „Gazeta Lwowska" opisuje w podniosłych słowach niebywale radosny nastrój, na wieść o proklamowaniu niepodległej Polski. Wszyscy byli formalnie oszołomieni radością. Na ulicach rozgrywały się sceny, które na zawsze utkwią w pamięci świadków. Starzy i młodzi współzawodniczyli we wzruszających objawach swych uczuć.

Wczoraj po południu odbyło się uroczyste posiedzenie Rady przybocznej pod przewodnictwem komisarza rządowego, radcy Grabowskiego, w którem brała udział także delegacja N. K. N., deputacje stowarzyszeń polskich i t. p. Po kilku uroczystych przemówieniach, kończących się okrzykami na cześć Polski i cesarza Franciszka Józefa, postanowiono jednocześnie wysłać telegram dziękczynny do cesarza, wyrażając nadzieję, że także dążenia Polaków galicyjskich zostaną spełnione.

Wysłano również telegram z życzeniami do Rady m. st. Warszawy.

Święto narodowe w Krakowie

Kraków. (BK.) Rada miejska wydała odezwę do mieszkańców z wezwaniem do wzięcia udziału w uroczystościach, które się odbędą w środę, celem uczczenia proklamacji niepodległego Królestwa Polskiego. Arcybiskup ks. Sapiecha wydał również odezwę z wezwaniem do udziału w nabożeństwie w katedrze na Wawelu. Odezwy nazywają środę świętem narodowem. Uczestnicy uroczystości zbiorą się przed magistratem i w pochodzie udadzą się do katedry wawelskiej. O godz. 12 w południe odbędzie się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej.

Raut prasy w Warszawie

Warszawa. (BK.) Po uroczystości proklamowania Królestwa Polskiego, na zaproszenie gen. gub. Beselera odbył się w hotelu Bristol raut prasy w którym brali udział przedstawiciele prasy, niemieckiej, neutralnej i żydowskiej. Szczególniejsze znaczenie nadawała temu wieczorowi obecność przywódców narodu polskiego i licznych przedstawicieli prasy polskiej. Wygłoszono wiele mów. W imieniu gen. gub. przemawiał major Schuette, zaznaczając, że miejsce słów: „finis Poloniae" zajęły obecnie słowa: „resurectio Poloniae". Major wzniósł toast na cześć siódmego mocarstwa,tj. prasy.

Ks. Radziwiłł toastował na cześć Beselera. Hr. Hutten-Czapski wzniósł okrzyk na cześć przyszłej armji polskiej.

Telegramy dziękczynne.

Warszawa. (BK(. Wiece polityczne, jakie się odbyły w niedziele w Warszawie a to urządzone przez klub państwowowców polskich i C. K. N., uchwaliły wysłać telegramy dziękczynne do cesarzy Franciszka Józefa I. i Wilhelma II.

Śniegi na kaukaskim froncie.

Konstantynopol. (BK). Urzędowo: Na froncie kaukaskim gwałtowne burze śniegowe i deszcze.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński"-Radom
Za pozwoleniem cenzury wojennej.